

DZIENNIK SUWALESI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŁKI =

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY P. K. O. Nr. 89674

Oredzie prymasa Polski do narodu Na progu Nowego Roku pomyślmy o tem, co nas łączy

POZNAŃ 31. 12. Ks. prymas Miod wygłosił do delegacji społeczeństwa wielkopolskiego oświadczenie, które nosi charakter odezwy do całego narodu polskiego.
— Czekają nas wielkie zadania — mówił ks. prymas. — Na polu kościelnym dokonała się wewnętrzna koncentracja sił katolickich. W życiu publicznym należy przejść do twórczej poli-

tyki. Po analitycznym rozbiórce różnic które naród dzieli, czas pomyśleć o tem, co nas łączy. W tym celu należy wyznaczyć wielki cel państwowy.
Próg Nowego Roku przekroczymy z pogodnym czołem, ale i z poczuciem obowiązku, wnosząc w ten dzień dużo miłości i szczerą chęć służenia szlachetnym cywilizacji „Bogu i Ojczyźnie”.

Na polsko-rosyjskich rogatkach ożywna wymiana towarów

Z Polski do Rosji i naodwrot mkną tysiące wagonów towarowych
Statystyka ruchu handlowego między Polską a Rosją sowiecką wskazuje na znaczne ożywienie stosunków gospodarczych.
Według wykazu za listopad 1926 wysłano w tym miesiącu z Polski do Rosji 2.088 wagonów różnorodnych towarów, z czego prawie 1.500 wagonów węgla. W tym samym czasie przywieziono z Rosji do Polski 1.159 wagonów towarów, z czego 1.000 wagonów rudy żelaznej.
Tranzystem przez Polskę do Rosji przewieziono 253 wagony towarów, zaś w kierunku odwrotnym 1164 wagony.

Słowem i czynem udowodniła Polska swe tendencje pokojowe!

Noworoczny wywiad z min. Załeskim
WIEDEŃ 31. 12. „Neues Wiener Journal” zamieszcza wywiad z ministrem Załeskim, który zaznaczywszy pokojowe tendencje polityki zagranicznej Polski, oświadczył, że Polska nie tylko słowem ale i czynem dowiodła swoich nastrojów pokojowych, stwierdzając kilkakrotnie w Genewie swą gotowość do daleko idących kompromisów, o ile podstawy tych kompromisów nie uszczuplają żywotnych praw i interesów.
Spodziewam się — mówił minister — że pokojowy nastrój Polski przyczyni się w znacznym stop-

Nowa kontrola wschodnich twierdz niemieckich

przez międzynarodową komisję
BERLIN 31. 12. Z Królewca donoszą, że po Nowym Roku międzysojusznicza komisja kontrolna dokona ponownie inspekcji twierdzy królewieckiej i fortyfi-

kacji w Łötzen, pomimo, że wolski delegat komisji kontrolującej zakończył przed kilku dniami przegląd fortyfikacji.

Trocki ambasadorem w Berlinie

Zmiana na ważnych posterunkach dyplomacji sowieckiej
BERLIN 31. 12. — Tel. wł. — Książę pogłoski, że Trocki zostanie mianowany ambasadorem sowieckim w Berlinie. Dotychczasowy poseł berliński Krestinski zostanie przeniesiony do Paryża, a Rakowski z Paryża wróci do Londynu.

Styczeń w polskiej dyplomacji

Zmiany na placówkach zagranicznych
W ciągu bieżącego miesiąca mają być wreszcie dokonane zmiany na polskich placówkach dyplomatycznych.
Placówkę w Hadze, opróżnioną przez posła Kozmińskiego zajmie obecny poseł w Kopenhadze, p. Rozwadowski. Do Kopenhagi uda się b. poseł w Moskwie, prof. Kerzyński.
Ponadto nastąpić ma obsadzenie poselstwa w Bukareszcie. Stanowisko to obejmie dyrektor departamentu administracyjnego min. spr. zagr. p. Matuszewski.
Kierownik referatu rosyjskiego w centrali min. spr. zagr. p. Wszechlki przeniesiony został na stanowisko sekretarza do poselstwa w Londynie.
Sekretarz poselstwa w Helsingforsie p. Przesmycki przechodzi do centrali na miejsce p. Wszelkiego. Sekretarz poselstwa w

Rzymie p. Bielski przeniesiony ma być do Helsingforsu.

Sporty zimowe w Davos



ZNANA LYŻWIARKA THEA PREUSEN na białym kostiumowym na lodzie.

Najtrafniejsze dla Gdańska życzenia noworoczne

Aby wolne miasto żyło w zgodzie z Polską
GDANSK 31. 12. Prasa gdańska ogłasza szereg życzeń noworocznych dla w. m. Gdańska, nadesłanych przez rozmaite osoby. Wysoki komisarz von Hammel życzy m. in. Gdańskowi utrzymania harmonijnych stosunków z zagranicą, w szczególności z Polską.

Ograniczenie przywozu polskich wyrobów włókienniczych DO RUMUNJI

Do ministra spraw zagranicznych, Załeskiego oraz do min. przemysłu i handlu, Kwiatkowskiego, zgłosiła się delegacja

Armja polska otrzyma w roku 1927 niezbędny materiał inwestycyjny

Zbrojenia Niemiec skłaniają Sejm do uwzględnienia postulatów wojska

W ministerstwie skarbu odbyły się podczas przerwy świątecznej konferencje ministra Czechowicza z delegatami ministerstw spraw wojskowych i robót publicznych. W konferencjach uczestniczył generalny referent budżetu poseł Byrka. Przedmiotem narad był artykuł 4 projektu ustawy skarbowej, który wyznacza m. in. kwoty na inwestycje wojskowe w wysokości 80 milionów, na roboty publiczne 65 milionów i na poprawę plac urzędniczych 50 milionów złotych. Łącznie zapotrzebowanie, określone w artykule tym, wynosi około 200 milionów.

Do uwagi że podczas kiedy nasz budżet wojskowy sięga łącznie kwoty 400 mil. franków szwajcarskich, to budżet Niemiec dla służby armji, przyznanej takta-

ny referent zaproponował objęcie znaczniejszej części pozycji art. 4-go budżetem normalnym i skreślenie samego artykułu.
Na taką zmianę projektu rządowego pozwala mianowicie znaczny wzrost wpływów kasowych

Dodatki funkcyjne dla skarbowców

Za kierownictwo biur, departamentów i ministerstwa
Do prezydium Rady ministrów wpłynął wniosek ministerstwa skarbu o zatwierdzenie dodatków funkcyjnych urzędnikom skarbowym od VI-go stopnia służbowego wzwyż do II stopnia włącznie.
Dodatek funkcyjny dla VI-go stopnia służbowego wynosić ma 150 zł., dla V-go — 300 zł., IV-go — 450 zł., III-go — 600 zł. i II-go — 750 zł.
Wiadomość o tego rodzaju projekcie dodatków funkcyjnych wywołała wśród urzędników niższych kategorii rozgorzenie, tembardziej, że niejednokrotnie kierownicy i odpowiedzialni stanowią.

Sejm litewski zalegalizował przewrót

Postawie zjawili się prawie w komplecie
RYGA, 31. 12. Wczoraj sejm litewski odbył pierwsze zwyczajne posiedzenie po przewrocie. Na posiedzeniu zjawili się posłowie prawie w komplecie. Socjaliści zgłosili wniosek, podnoszący dokonany przewrót. Wniosek przepadł.

Kowno pod rozkazami Berlina

Rozkaz wysiedlenia 3 dziennikarzy niemieckich — cofnięty
BERLIN 31. 12. Pod naciskiem rządu niemieckiego gabinet kowieński zgodził się na cofnięcie rozkazu wysiedlenia z okręgu Kłajpedy 3 dziennikarzy niemieckich.

WYJAZD POSŁA KNOLLA do Rzymu

Mianowany posłem polskim w Rzymie min. Knoll wyjeżdża do Rzymu 10 stycznia. Wraz z min. Knollem wyjeżdżają b. szef sekretariatu ministra p. Chaupezyński i Mycielski.

KSIĄŻĘ DOŁGORUKOW PRZED SĄDEM SOWIECKIM

TALLIN 31. 12. Władze sowieckie aresztowały na granicy księcia Pawła Dołgorukowa i przewiozły go do więzienia w Moskwie, gdzie stanie on przed sądem, za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy, za co grozi kara śmierci.

Nowy film „Orle”

tworzeniu kategorii wydatków ewentualnych, jak tego chciał artykuł 4. Podobne stanowisko zajął też generalny referent p. Byrka na konferencjach u p. ministra skarbu.
Poseł Byrka uznał przedewszystkiem konieczność wydatniejszych inwestycji wojskowych.

Strzępy ciała na kołach lokomotywy

na szlaku „Warszawa — Poznań”
POZNAŃ 31. 12. Pociąg kuryerski Warszawa — Poznań w pobliżu Kobylnicy przejechał kołami, której nazwiska dotąd nie ustalono. Na dworzec poznański lokomotywa wjechała obryzganą krwią, przyczem na kołach i buforach wisiały strzępy ciała i ubrania. Niewiadomo czy jest to nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo.

W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH Zmiany personalne

B. wojewoda lubelski, a ostatnio nacelnik wydziału w województwie krakowskim, dr. Ludwik Bryła, został zwolniony na własne żądanie i przechodzi do sądownictwa.
Radca ministerjalny min. spr. wewnętrznych, p. Wagner został zwolniony i przechodzi do najwyższej izby kontroli.
Major Kazimierz Duch wystąpił ze służby czynnej i mianowany został starostą w Nowym Sączu. Mjr. Duch jest doktorem prawa i absolwentem Szkoły Nauk Politycznych.



P. CZERMAŃSKI I P. MAJDROWICZÓWNA w chwili rezygnowania przez p. Biegadkiego.

Zwycięstwo szachisty polskiego

na turnieju międzynarodowym w Monachjum
MONACHJUM 31. 12. Turniej piórki z Warszawy, który zwycięzchowy w Monachjum zakończył się zwycięstwem p. Przeważa w stosunku 4 i pół do 3 i pół.

Sport w Białym domu



PREZYDENT COOLIDGE I SENATOR HILLET przy rozmowie z wybitnymi sportowcami.

Spadek dolara w ostatni dzień starego roku

Ostatni dzień starego roku upłynął na giełdzie pod znakiem poważnego spadku dolara i zwykłej akcyj.
Dolar obniżył się wczoraj do poziomu 8.97 zł.
Znaczne natomiast ożywienie panowało na rynku akcyjnym. Wszystkie bez wyjątku akcje wykazywały, zyskując na wartości 10, 15, a niektóre nawet 25 proc.

Dwa rodzaje... Prokop Kowalski...
Prokop Kowalski...
Dziewczyna nie mogła się zdecydować na wybór. Zwiększała więc ciałę z ostateczną decyzją, łudząc jednego i drugiego. Wreszcie bracia zażądali ostatecznej decyzji.

Dziewczyna w odpowiedzi zaproponowała żartem:
— Bicie się o mnie! spróbujcie swych sił. Zwycięzca zostanie moim mężem.

Bracia przyjęli poważnie propozycję i chwycili się za bary. Walka trwała z pół godziny, a wreszcie zmęczony Prokop zachwiał się. Czując swą przegrane chwycił Mikołaja za gar-

dek i...
— Bicie się o mnie! spróbujcie swych sił. Zwycięzca zostanie moim mężem.

Bracia przyjęli poważnie propozycję i chwycili się za bary. Walka trwała z pół godziny, a wreszcie zmęczony Prokop zachwiał się. Czując swą przegrane chwycił Mikołaja za gar-

dek i...
— Bicie się o mnie! spróbujcie swych sił. Zwycięzca zostanie moim mężem.



Piękny rasowy buldog podpułkownika Gologowskiego b. dowódcy 1-go pułku szwoleżerów, chętnie siada przy kierownicy auta. Ruszyć nie umie, ale i ruszyć nie da nikomu.

Stracenie potwornego zbrodniarza

Wyrafinowany podpalacz i morderca własnego szwagra

Niezwykle wyrafinowany zbrodniarz został stracony na podstarwie wyroku sądu doraźnego.

Był to 40-letni Bronisław Peterson z powiatu lidzkiego, który zabił szwagra swego Stanisława Woronkę, mieszkańca gminy Bieleckiej tegoż powiatu i następnie podpalił domostwo jego i sąsiada Gilwieja, przyczem spalił się dwoje drobnych dzieci. Peterson przyszedłszy do mieszkania Woronki związał mu drutem nogi i ręce, pozamykał okiennice, poczem udał się do stodoły, aby ją podpalić. Tymczasem Woronka uchwycił się z wierzółki i wydobyl z mieszkania przez okno. Gdy dobiegł

do drzwi, usłyszał...
Mikołaj zmarł.

Tajemnica letargu

Sensacyjne odkrycie lekarza angielskiego

Dyrektor londyńskiego szpitala „Northern Hospital” dokonał sensacyjnego odkrycia, iż letarg, w który zapadają czasem ludzie, jest powodowany przez szczególnego rodzaju bakterie, żerujące w korze mózgowej i nerwach.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

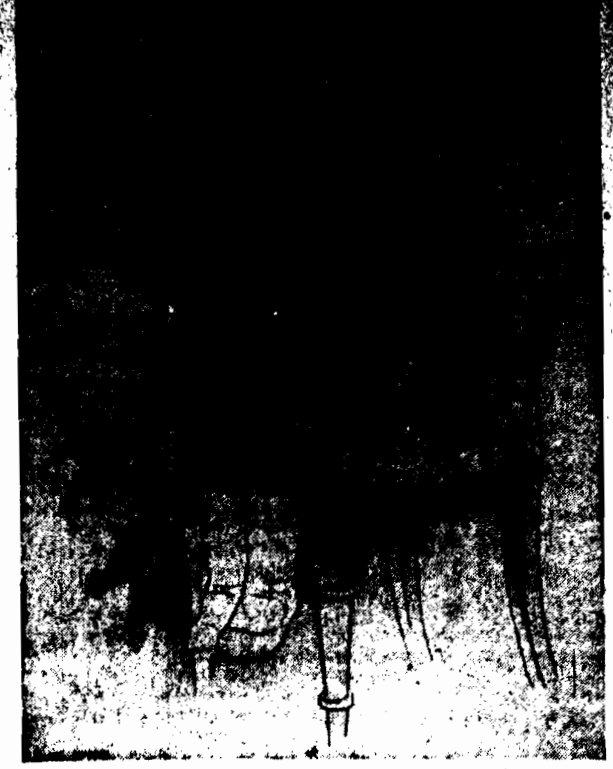
Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.

Po pewnym czasie wyniszczają się wzajemnie i chory odzyskuje przytomność.

Niektóre organizmy ludzkie, a nawet zwierzęce posiadają w sobie stale bakterie letargu i co jakiś czas zapadają na tę chorobę, która trwa niekiedy 14 dni.

W pewnych chwilach rozmnażają się bakterie w tak gwałtowny sposób, iż powodują pozorną śmierć organizmu.



Bractwa dziś zabawiać Kazala mi matka, A ja sama dopiero Liczę cztery latka.

Takie z tym krnąbrnym malcem Mam wciąż utrapienie, Ze się z żadnym mężczyzną Nigdy nie ożenię!

Zbrojny napad studentki

Piękne i młode dziewczę groźną bandytką w Meksyku

Gazety amerykańskie rozbrzmiewają hymnami pochwalnymi dla policji nowojorskiej, która wreszcie po długich zabiegach i wysiłkach pochwyciła młodą kobietę - bandytkę, na gorącym uczynku, z bronią w ręku.

Ta zdobywczyni amerykańskiej służby bezpieczeństwa stała się miss Rebeką Brodley, 22-letnią blondynką, o dużych, płynnych oczach, świetnie wygimnastykowaną i uprawiającą wszelkiego rodzaju sporty.

Miss Brodley jest studentką uniwersytetu w Texas, gdzie studiowała historię i napisała nawet rozprawę o dziejach jednego z plemion czerwonoskórych, mieszkających w dolnym biegu rzeki Amazonki.

Uroczą bandytka jest narzeczona jednego z znakomych wioślarzy, zwycięzcy wielu konkursów.

Ujęto ją w chwili, gdy weszła do pewnego kantoru bankowego w Texas, obezwładniła kasjera i zraniła wystrzałem z rewolweru panne, piszącą na maszynie. Miss Rebekę zabrała całą zawartość kasy, gdy nagle chwycił ją za rękę służący banku. Rozpoczęła się gwałtowna walka na pięści i wygimnastykowana studentka wyszła zwycięsko z tego boju, gdyby nie zraniła biuralistki, która bluznęła jej w twarz gorącą wodą z czajnika. Rzucono się na rabusią w spódnicy i rozbrojono.

Szubienica we Lwowie

Ze Lwowa donoszą: W środe ogłoszono wyrok sądu doraźnego, skazujący Stefana Konia za morderstwo popełnione na st. posterunkowym policji państwowej Moczarskim, na karę śmierci przez powieszenie. Prezydent Rzplitej nie przychylił się do próby obrońcy i oskarżonego nie ulaskawił, wobec czego wyrok wykonano przez powieszenie o godz. 13 m. 45.

Krwawy występ rabusia z Litwy

w domu kolonisty pod Łodzią

Za ohydny mord rabunkowy odierpi 12 lat ciężkiego więzienia

Niejak Edward Trosczyński, obywatel litewski, absolwent szkoły morskiej w Chersoniu, jedyny dziedzic znacznej fortuny w Szawłach na Litwie kowalcem, stanął wczoraj przed sądem apelacyjnym oskarżony o mord rabunkowy.

Matka Trosczyńskiego posiadała na Litwie fabrykę fiaska, garbarnię, kłkarnię oraz majątek ziemski. Poróżniwszy się z nią, Trosczyński ruszył w świat. Pewnego dnia dotarł pod Łódź, gdzie w tym czasie popełniono ohydny zbrodnia.

W domu kolonisty niemieckiego Adolfa Pinkowskiego, pod nieobecność rodziców znajdowały się trzy córki: Zolma lat 19, Fryda lat 16 i Elza lat 12. W pierwszej chwili do mieszkania wszedł jakiś nieznamy mężczyzna, przospac o kartofle. Po chwili rozmowy w łazience Jezyka polakim nieznamy krzyknął po niemiecku: — Hände hoch! (Ręce do góry!).

Poczem zaczął przerażonymi dźwiękami walić do drzwi i wchodził pod drzwi Fryda i Zolma nie mogąc się pomścić w ciemnym schowisku, usłoto kłapię głowami. Napastnik rucił się na Frydę, chwycił ją za włosy i zaczął jej walić cios w szyję. Tymczasem Zolma wyskoczyła i podbiegła z krzykiem do okna. Krwawy rabusie skończył na niej z nożem. Zolma, otrzymana przy oknie, chwyciła się za głowę i zaczęła krzyczeć. Ona nie miała czasu na krzyki. Ona nie miała czasu na krzyki.

— Hände hoch! (Ręce do góry!). Poczem zaczął przerażonymi dźwiękami walić do drzwi i wchodził pod drzwi Fryda i Zolma nie mogąc się pomścić w ciemnym schowisku, usłoto kłapię głowami. Napastnik rucił się na Frydę, chwycił ją za włosy i zaczął jej walić cios w szyję. Tymczasem Zolma wyskoczyła i podbiegła z krzykiem do okna. Krwawy rabusie skończył na niej z nożem. Zolma, otrzymana przy oknie, chwyciła się za głowę i zaczęła krzyczeć. Ona nie miała czasu na krzyki. Ona nie miała czasu na krzyki.

Prasa komunistyczna w Rosji...
Prasa komunistyczna w Rosji domaga się jak najenergiczniejszej walki z bandytyzmem, który od czasu zniesienia ograniczeń w sprzedaży alkoholu przybrał katastrofalne rozmiary. Według doniesień „Gazety Robotniczej” grasuje w Rosji 100 tysięcy chuliganów, którzy czują się zupełnie bezpieczni, albowiem żandarmeria i policja jest wobec nich bezradna.

Rosja w oparach krwi i alkoholu

250.000 wiader wódki wypł Petersburg w ciągu trzech miesięcy

Prasa komunistyczna w Rosji domaga się jak najenergiczniejszej walki z bandytyzmem, który od czasu zniesienia ograniczeń w sprzedaży alkoholu przybrał katastrofalne rozmiary. Według doniesień „Gazety Robotniczej” grasuje w Rosji 100 tysięcy chuliganów, którzy czują się zupełnie bezpieczni, albowiem żandarmeria i policja jest wobec nich bezradna.

W guberni jarosławskiej zamotowano w roku 1923 około 500 wypadków bandytyzmu, w roku 1925 wzrosła ta cyfra do 1600 wypadków a obecnie w ciągu 10 ostatnich miesięcy było 4438 napadów morderw i rabunków.

Wisła myśli, że to wiosna



Wisła już - już miała zamrznąć, kiedy nagle przyszły ciepłe dni, zatory ruszyły od brzegów i - płynie, niczem na wiosnę. Nawet żegluga wznowiono.

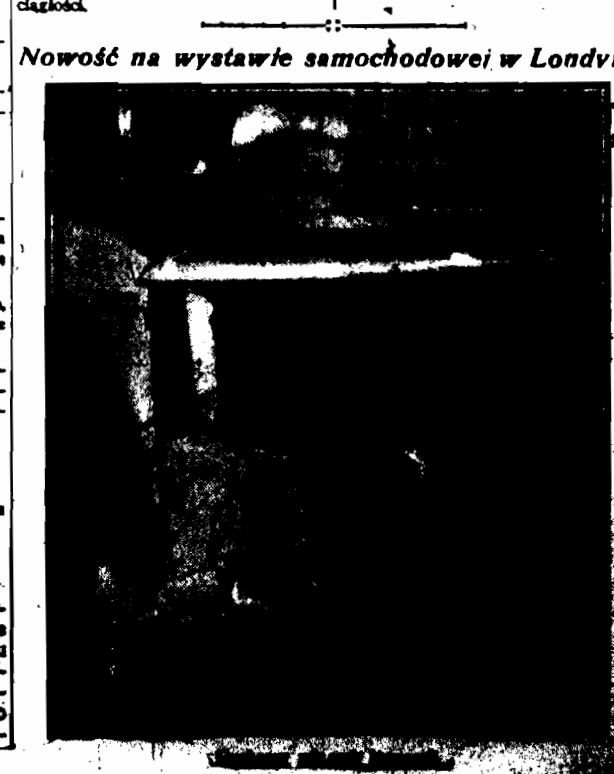
Anglja królową wszechświata

Angielskie radiostacje obejmują wszystkie części świata

Doświadczenia, dokonywane od niedawna z krótkofalowymi stacjami pomiędzy Anglią a Australią wydały jak najlepsze rezultaty. W ciągu przyszłego tygodnia zostanie dokonane próbnego połączenia, poczem ten nowy rodzaj korespondencji radiowej zostanie udostępniony dla publiczności.

Jednocześnie z otwarciem połączenia z Australią, rozpocznie funkcjonować kanadyjska stacja krótkofalowa w Vancouver. W krótkim czasie zostanie nawiązane połączenie z południową Afryką. Przygotowania do rozszerzenia nowego systemu są na miejscu. Nowymi aparatami można będzie nadawać na minutę 100 słów zawierających po 5 liter.

Nowość na wystawie samochodowej w Londynie



Wyborna artystka teatru „Qui pro Quo” w Warszawie, Hanka Ordonówna, w nowym filmie polskim „Orle”, reżyserowanym przez B. Biełostockiego

Przemysł cukierniczy. — Przemysł szklany. — Maszyn. — Szarobiel.

Podług sprawozdań kierownictwa oddziałów oras informacji górnolodowych i zestawień statystycznych sekr. ekonomic. centrali Banku gospodarsstwa krajowego, nasza sytuacja gospodarcza w m. listopadzie przedstawia się jak następuje:

Położenie na rynku pieniężnym

od trzech miesięcy nie wykazuje większych zmian. Zapotrzebowanie kredytów nadal jest silne. Pożyczki otrzymane

przeważała podaż dewiz z wywozu, przy niezmiennym popycie.

Urzędowy kurs dolara gotówkowego nieco się obniżył i wyniósł w końcu miesiąca 8.96. Kurs dolara w obrotach prywatnych wahał się nieznacznie w granicach kursu urzędowego.

Aktywność bilansu handlowego Polski zmniejszyła się w październiku w dalszym ciągu, wynosząc 15.744 tys. złotych.

Papiery dywidendowe

były przeważnie w zaniechaniu i naogół w dalszym ciągu zniżowały przy niewielkich obrotach.

Bardzo dobra pogoda przyczyniła się do poprawy zasiewów ozimych.

Stan zasiewów

pszenicy, żyta i jęczmienia jest lepszy, niż w październiku, koniczyńca pozostał bez zmiany. Najlepsze są zasiewy w północno-zachodniej części kraju (woj. warszawskie, poznańskie i pomorskie), oraz w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu. Jednakowoż ciepła pogoda w niektórych częściach kraju, a zwłaszcza w województwach południowych, wywodziła przerastanie zboża.

Przemysł węglowy

górnolodki w listopadzie — podobnie jak w październiku — starał się ograniczyć zbyt węgla do Anglii, natomiast zaspokoić w granicach możliwości wszystkie inne rynki zbytu, rozumiejąc konieczność czynienia wszelkich starań, aby zapewnić sobie trwałe rynki zbytu po wygaśnięciu angielskiego strajku górników. Dostawa węgla, główna bolączka wywozu węglowego, poprawiła się znacznie w listopadzie.

Wydobycie węgla na G. Śląsku wzrosło w m. l. w dalszym ciągu o przeszło 200 tys. ton.

W hutnictwie

górnolodki stan nadal jest pomyślny. Istnieje jednak oba-

wa, że z powodu zakończenia strajku angielskiego konjunktura dla przemysłu hutniczego — zwłaszcza w wywodzie — może doznać pogorszenia. Zamówienia zagraniczne dla hut wpływają jeszcze; ceny obniżyły się już znacznie w porównaniu z ubiegłym miesiącem. Brak wagonów częściowo uniemożliwił wysyłkę już gotowych zamówień, mimo dostawy wagonów własnych przez Szwajcarię i Włochy.

W przemyśle hutniczym trwa dobra konjunktura.

W przemyśle maszyn rolniczych przedsiębiorstwa, wobec zakończenia sezonu, pracują na skład. Jedynie maszyny do przeróbki plodów rolniczych znajdują jeszcze zawsze silny popyt. Fabryki maszyn włókienniczych w okręgu białskim wykończają dawne zamówienia.

W górnictwie naftowym położenie jest niezmiennione. Produkcja bez zmiany.

W przemyśle rafineryjnym ożywienie bardzo znaczne. Tendencja na wszystkie produkty, a w szczególności na naftę, bardzo mocna. Rafinerie sprządzają jednak bardzo ostrożnie.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym

jest nieco gorsza. Przemysł bawełniany okręgu łódzkiego nie odczuwał większego ruchu. Fabryki i hurtownie zachowały ostrożność przy dokonywaniu transakcji z powodu wzmocnienia się protestów wekslowych. Widoki na bliższą przyszłość oceniane są optymistycznie wobec ożywienia w sprzedaży detalicznej. Ceny wyrobów bawełnianych obniżyły się o około 2 proc. Warunki sprzedaży — łatwiejsze: 3 mies. weksle, częstokroć bez zaliczkowania gotówkowego. Przemysł włókienniczy okręgu białostockiego w początkach listopada pracował b. intensywnie na 2 lub 3 zmiany. Konjunktura była b. dobra.

Konjunktura na rynku drzewnym

ponylna. Odbywa się nadal intensywny wywóz materiału tartego do Anglii, Kanady, Węgier i Czechosłowacji. Tartaki są w pełnym ruchu. Wskutek wzrostu popytu, a nieprzygotowania odpowiednich zapasów przez właścicieli lasów, ceny materiału drzewnego poszły w górę. Pełnemu wyzyskaniu pomyslniej konjunktury stoi na przeszkodzie brak dostatecznej liczby wagonów.

Przemysł cukierniczy

naogół w ostatni wakacje braku zbota do przemysłu.

Przemysł browarniczy

przechodził przez maitwy sezon. W przyszłym sezonie produkcja wzmacnia się.

W przemyśle maszyn

W dziedzinie przemysłu nawozów sztucznych niema zmian poważniejszych. Państwowa fabryka związków azotowych pracuje całą siłą na pokrycie zapotrzebowania azotniaka w sezonie wiosennym.

Ciepły listopad pozwolił na przedłużenie

kompanii budowlanej: wykończono w tym miesiącu szereg budowli.

Przemysł cementowy pracuje dość intensywnie, między innymi, na wywóz do Brazylji.

Przemysł skórzany wykazuje częściowy zastój. Ceny surowca spadły do 10 proc., gdy na ekstrakty garbnicze podwyższyły się w tym samym stosunku.

W handlu słabe ożywienie. Przyczyną z jednej strony są płatności podatków, z drugiej zaś — ciepła pogoda, która w dziale manufaktur wpłynęła na zmniejszenie zakupów zimowych. Dalsza poprawa sytuacji zaznaczyła się w handlu żelazem. Płatności regularne.

Liczba bezroboczych

w listopadzie, w porównaniu z październikiem, nieco zmalała, choć w końcu miesiąca wykazuje pewną zwykłą w porównaniu z poprzednim miesiącem. Płace zarobkowe utrzymały się w listopadzie naogół na tym samym poziomie, co w październiku.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.

W wynajęcie

3 pokoje z kuchnią, pokój umeblowany. Kościuszki 72. Wiadomość w sklepie p. Czaplckiego. 3-7.

1 lub 2 pokoje z meblami lub bez do wynajęcia od 1 stycznia. Wiadomość Konopnickiej 10 Jaroszyński. 4-4

Kupię kornet używany C. lub B. Wiadomość w Redakcji Dziennika Suwalskiego. 3-5.

Fortepian do sprzedania tanio firmy Mühlbach. Dowiedzieć się w Redakcji „Dz. Suw.” 3-3.

RESTAURACJA „WARSZAWIANKA“

przy ul. Kościuszki 49. Śniadania, obiady, kolacje po cenie przystępnej. Kucharz zawodowy. 3-3.

KSIEGARNIA

St. J. ZIELONKÓWIEN

w Suwałkach, ul. Kościuszki 84.

Poleca książeczki obrazkowo dla dzieci i książki dla młodzieży, kalendarze książkowe, ścienne i terminowe, podręczniki szkolne, nowości literackie i materiały piśmienne; kompletuje biblioteki.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim. 21-30

Dziennik Suwalski

Komunikat

Podaje się do publicznej wiadomości, że z okazji świątek 1927 r. we czwartek, a według starożytnego stylu 24 grudnia, z powodu święta Bożego Narodzenia w cerkwi garnizonowej, przy rogatce sejmickiej będzie odprawione wieczorne nabożeństwo, podczas którego chór cerkiewny wykona pienia religijne. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 5 p. pol., a następną msza święta o godz. 10 rano.

Proszę o opiekę parafji prawosławnej.

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób: **PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH** ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: **KOLNIERZE, MUFKI i t. d.**

Z poważaniem **S. FIN.**

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że przy **ZAKŁADZIE KRAWIECKIM Edwarda Szwengera** przy ul. Kościuszki № 120 **ZOSTAŁ URUCHOMIONY WARSZTAT KAPTU** srebrem i złotem.

Przyjmują się następujące roboty: odznaki wojskowe, gimnazjalne, policyjne, różnych instytucji Państwowych, monogramy, orły i t. p.

Robota wykonuje się szybko, elegancko i tanio.

Z poważaniem **Helena Szwenger.**

Czy jesteś już członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

Boże Narodzenie w tradycji polskiej.

Zdaje się, że niema dwóch zdań, że ze wszystkich świąt Bożego Narodzenia jest bezwzględnie najdroższe. Szczególniej w Polsce Boże Narodzenie już od wielu wieków stało się świętem, na które raduje się każdy. Młody i stary, nieletnie chłopię i siwy starzec z jednakowym ujęciem oczekują dnia 25 grudnia, już z góry ciesząc się „godami”.

Jednym z najpiękniejszych zwyczajów jest wigilia Bożego Narodzenia. Każdy, choćby w ciągu roku często przymierał głodem w wigilijny wieczór zdobywa się na tradycyjne potrawy, wśród których ryba zajmuje zwykle naczelną miejsce. Niezwykle sutą wieszcę wigilijną urządzają zwykle

dwory polskie, przyczem ilość potraw często dochodzi do liczby kilkunastu. Tu i ówdzie praktykuje się jeszcze zwyczaj, że w skład wieszczki wigilijnej muszą wchodzić te wszystkie potrawy, jakie jada się w ciągu roku. Wtedy stoły zaślane stanem uginają się pod ciężarem półmisków, a spożywanie tych darów Bożych poprzedza tradycyjne łamanie się o płatkami i składanie sobie życzeń.

W niektórych stronach Polski przechował się jeszcze zwyczaj, że resztki potraw wynosił lud wiejski dla bydła, które — według starej legendy — potrafi mówić tej nocy ludzkim głosem. W okolicach Krakowa krąży podanie, iż

powien gospodarz słyszał jak wół mówił do krowy: „Nasz gospodarz nie dożyje Nowego Roku”. Wieszak tak przestraszył się, iż rozchorował się i rzeczywiście umarł przed Nowym Rokiem.

W noc wigilijną chłopci znaczą również węzły chałupy i budynków gospodarskich znakami krzyża św., który ma ostrzec wieszniaka od sztuczek ustrzeż ducha.

Kiedy skończy się mnogie dania uczy wigilijnej, wszystko spieszy zwykle na pasterkę. Miła to jest przechadzka przy pięknej pogodzie zimowej, kiedy śnieg srebrzysty bieli pola, a niebo skrzy się od gwiazd. W dal stary, kościółek wiejski, bljący laną światła. Ze wszystkich stron dają gromadki wiernych. Młodzi i starzy, chłopcy i dziewczęta, napelniają świątynię, z której dolata radosny śpiew kolend.

I nie tylko w kościele, ale tak samo w chatach wieśni-

skich i na poddaszach robotniczych, jak i w domach bogaczy śpiewają w wieczór wigilijny jak Polska długa i szeroka te staropolskie kolędy. Wszędzie słychać bądź to poważne „Wśród nocnej ciszy”, lub „Antoś pasterzom mówił”, bądź też rzewne „Lulajże Jezuniu” lub skoczne „Tryumfy króla niebieskiego”.

A mamy tych kolęd przeszło tysiąc. Wiele z nich sięga zamierzchłej przeszłości, czasem aż do wieku XIV czy XV-ego. Nieśmiertelne, żyją po dzień dzisiejszy w ustach Polaka, z jednakowym przejęciem wyspiewywane. Treść ich często naiwna, opowiadanie rozbrajające prostotą, a nuta skoczna, wprost porwująca w tańc krakowiaka masurą czy obertasa.

W tych kolędach fantazjandowa maluje przyściele Zbawiciela na świat przetrwałnie tak, jak lud to sobie wyobraza. A więc Chrystus rodzi się na

polskiej ziemi, a pastuszkami, witającymi Pana są nasze Barrrki i Wojtki. Obok pastersy występuje w nich: cygan, Niemiec, Rusin i żyd, będący zwykle przedmiotem drwin i śmiechu. Kolędy z podobnie wesołą treścią zowią się pastorałkami.

Znajdawniejszych czasów sięga zwyczaj obrzucania się w dzień św. Szczepana t. zw. „confetami”. Po wsiach używa do tego celu owsa lub pszenicy. Ma to przypominać ukamienowanie św. Szczepana.

Przez cały czas świąt chłopcy wiejscy obchodzą chaty i dworki z szopką. Chłopcy stojący za nią w tyle poruszają figurki przedstawiające pasterską rodzinę, żydów, diabła, śmierć, Herosa i t. d. wygłaszając przytem odpowiednie monologi. W niektórych stronach Polaki panują zwyczaj przebrania się za niedźwiedzia, lub osiołka. Przebrany chłopiec wyprawia zwykle ucieśne figle,

podczas gdy towarzyszy jego zbiera od widzów drobne datki. W chatach góralskich oczekują zawsze z niecierpliwością przybycie kwiędze po „kolendę”. Jeżeli znajdzie się w domu młoda dziewczyna, spiesz się ona, mając opuszczone przez „Jegomościa” krzesło, wierząc święcie, iż tego roku jeszcze „wyjdzie za mąż”.

Nie opisałyśmy jeszcze ani połowy tych tradycyjnych zwyczajów, jakie są w użyciu a naszego ludu w okresie świąt Bożego Narodzenia. Przed wielu laty zwyczajów tych było jeszcze więcej. Z biegiem czasu giną one bowiem coraz więcej, a ich miejsce przychodzi powoli szablom miejski. Z zanikiem tych tradycji ginie rodzima swoista cecha wsi polskiej, ginie dawny, osarowny świat polski.

KONIEC.

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz 10 milimetrów 1-o szpaltów drobnie 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji: 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILCZYŃSKI. Druk. G. Milcziński w Suwałkach.